

„Ona”

składa ból na cztery
jak przepaską przesłaniając oczy
i wciąż ma nadzieję
że nic jej nie zaskoczy
rozpaczą sieka na oślepe
rozsądkowi podstawia nogę
i w chaosie który tworzy
wyplakuje swoją trwogę
w tym szale złości zapomina
że jest już całkiem sama
bo co miała to straciła
nie chcąc czuć że jest kochana
wyciąga rozłożone ręce
pomocy żądając szantażem
czy znajdzie kolejną ofiarę
to się jeszcze okaże

Grudzień 20013

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Anka Mrowczyńska, dodano 24.01.2015 09:25

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.